

Postępowanie z masowymi grobami ofiar Zagłady - wytyczne Fundacji „Zapomniane”

Nieomal całkowita zagłada europejskich Żydów, która miała miejsce podczas II wojny światowej, jest przede wszystkim kojarzona z ośrodkami zagłady takimi jak Auschwitz, Treblinka czy Sobibór. Tymczasem terytorium Polski jest usiane zapomnianymi żydowskimi grobami Żydów, którzy nie zostali deportowani do obozów zagłady, lecz byli mordowani w pobliżu swoich domów w trakcie trzech kolejnych faz Zagłady: gdy getta jeszcze istniały, podczas operacji Reinhardt i po jej zakończeniu. Ciała ofiar tego ludobójstwa leżą do tej pory w nieoznakowanych grobach w lasach, przydrożnych rowach, polach uprawnych etc. Liczba mogił oraz ich dokładna lokalizacja są nieznane badaczom i potomkom ofiar, chociaż nadal istnieją w pamięci ostatnich żyjących świadków i ich lokalnych społeczności.

W judaizmie święte jest zarówno to co duchowe, jak to co fizyczne, w związku z tym świętość wnosić może na świat dusza, jak i ciało. Dusza jest źródłem świętości, podczas gdy ciało jest naczyniem, które nosi w sobie świętość. Zgodnie z tradycją i prawem żydowskim, ludzkie ciało pozostaje świętym nawet po śmierci i pozostaje takim aż do dnia zmartwychwstania. A więc, zarówno dusza, jak i ciało pozostają święte na zawsze. To dlatego kości tych, którzy odeszli, pozostają święte. Tradycja mówi, że dusza i ciało pozostają połączone nawet po śmierci, więc jeżeli narusza się kości, tu, na ziemi, to naruszony zostaje także spokój duszy w niebie. Ponieważ kości są święte, muszą być traktowane z najwyższym szacunkiem. Ciała zmarłych muszą być pogrzebane w ziemi (co wyklucza zarówno kremację, jak i pozostawienie ich ponad poziomem gruntu) i pozostać nienaruszone. Dlatego ekshumacja jest w judaizmie ściśle zabroniona, z wyjątkiem szczególnych i nadzwyczajnych przypadków.

Informację o istnieniu nieoznakowanych żydowskich miejsc pochówku należy każdorazowo zgłaszać do Komisji Rabinicznej ds. Cmentarzy Żydowskich oraz Fundacji Zapomniane, które łączą wieloletnie doświadczenie w pracy terenowej i nieinwazyjnej (tj. bez naruszania ziemi) metodologii badań miejsc grobowych z wiedzą specjalistyczną w zabezpieczaniu grobów zgodnie z tradycją żydowską. Groby ofiar Zagłady bardzo często znajdują się w miejscach, które są nieoczywiste i nieprzygotowane na ich obecność jak pola uprawne, parki miejskie, prywatne ogrody itp., a tym samym zagrożone zniszczeniem i profanacją. Dlatego też priorytetem jest ustalenie lokalizacji grobu. Na początku każdego procesu, którego zwieńczeniem jest zlokalizowanie grobów ofiar Holokaustu oraz jego upamiętnienie, znajdują się człowiek i jego pamięć. Dotarcie do osoby lub grupy osób, które mogą wskazać przybliżoną

lokalizację grobu i zawęzić obszar naszych poszukiwań, jest warunkiem koniecznym do przeprowadzenia dalszych badań.

Osobnym zagadnieniem jest obecność grobów ofiar Zagłady na cmentarzach żydowskich. Ich historia jest bardzo zróżnicowana. Na cmentarzach chowano więzionych w gettach Żydów umierających w wyniku głodu i chorób szerzących się w dzielnicach zamkniętych. Żydowskie cmentarze pełniły także funkcję miejsc masowych i pojedynczych egzekucji już od września 1939 r. Żydowskie groby wojenne na cmentarzach pozostają w większości przypadków nieoznakowane, a ich położenie nieznane. Mogłoby się wydawać, że sama obecność grobu wojennego na cmentarzu gwarantuje mu bezpieczeństwo nawet jeśli jego dokładny zasięg jest nieznany. Tymczasem ich los jest związany z sytuacją prawną i stanem zachowania cmentarzy żydowskich w Polsce. W 2017 r. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego powierzyło Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa realizację programu identyfikacji i oznakowania cmentarzy żydowskich na terenie RP. Na wstępnym etapie projektu przeprowadzono inwentaryzację nekropolii. Ustalono, że 45% cmentarzy żydowskich pozostaje nieogrodzonych, ogrodzonych jest 27% w tym tylko 15% z nich ogrodzono w historycznych granicach, ogrodzenia pozostałych 12% przebiegają po fałszywych granicach. Niemal zawsze oznacza to, że współcześnie istniejący cmentarz jest mniejszy od tego jakim był na dzień 1 września 1939 r., a część grobów pozostała na zewnątrz współczesnego ogrodzenia i jest zagrożona zniszczeniem bądź już została zniszczona. Prawie jedna czwarta nekropolii (28%) jest trwale przekształcona i nie przysługuje im ochrona ani z tytułu ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych ani ustawy o stosunku Państwa do Gmin Wyznaniowych Żydowskich. Zagrożone zniszczeniem desakracją pozostają więc pochówki przedwojenne oraz nierozpoznane groby ofiar Zagłady.

Kolejnym równie ważnym aspektem badań jest ustalenie tożsamości ofiar. Zdecydowana większość Żydów zamordowanych podczas Holokaustu pozostaje anonimowa. Z tego powodu kluczowe jest zebranie jak największej liczby danych osobowych o każdej ofierze. Przyczyniamy się w ten sposób do przywrócenia jej tożsamości i człowieczeństwa. I znów warunkiem osiągnięcia tego celu jest ludzka pamięć. Wszystkie zaawansowane technologie, do których mamy dostęp, byłyby bezużyteczne, gdyby nie świadek, który wskazuje obszar badań. Bardzo często ta sama osoba jest również jedną z ostatnich, która może powiedzieć coś o zmarłych: kim byli, jak się nazywali, jacy byli za życia.

Równie ważne jak badania terenowe są kwerendy historyczne. Zasoby archiwalne mogą zawierać dane zarówno o lokalizacji miejsc pochówku, jak i o tożsamości ofiar. Kwerenda

powinna obejmować zarówno archiwa polskie (Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie, Instytut Pamięci Narodowej, Archiwa Państwowe itp.), jak i zagraniczne (Yad Vashem, USHMM itp.), strony internetowe o tematyce genealogicznej, a także inne, ale nie mniej ważne, źródła gromadzone przez lokalnych historyków, centra kultury i biblioteki.

Zwieńczeniem tego procesu jest trwałe zabezpieczenie grobu między innym poprzez wpisanie go do wojewódzkiej ewidencji grobów wojennych oraz upamiętnienie poprzez wzniesienie nagrobka i umieszczenie na nim tablicy informacyjnej o okolicznościach śmierci pochowanych tam osób. Warto podkreślić, że chodzi o nagrobek, a nie pomnik czy tablicę pamiątkową. W ten sposób po raz kolejny przywracamy człowieczeństwo ofiarom Holokaustu, które zostały z niego ogołoczone nawet po śmierci, ponieważ pozbawiono je zgodnego z ich tradycją pochówku. Postawieniu nagrobka powinna towarzyszyć ceremonia z udziałem władz lokalnych, przedstawicieli duchowieństwa, młodzieży i mieszkańców miasta. Jej celem jest nie tylko oddanie hołdu pomordowanym, ale także wpisanie nowo oznakowanego grobu w lokalny krajobraz. W ten sposób miejsce grobu zyskuje nowe znaczenie, otrzymuje konkretny materialny kształt, a historia życia i śmierci pochowanych tam osób ma szansę stać się częścią lokalnej historii.

Należy odnotować, iż po wojnie miały miejsce inicjatywy upamiętniające ofiary Holocaustu w miejscach domniemanych lub faktycznych grobów. Stały za nimi komitety żydowskie powoływane przez Ocalałych, pojedynczy Ocalali, dla których upamiętnienie zamordowanych członków swojej społeczności było ostatnią powinnością przed wyjazdem z Polski, jak również ówczesne władze różnego szczebla. Z doświadczenia Komisji Rabinicznej oraz Fundacji Zapomniane wynika, że nie przykładano wówczas większej wagi do ustalenia dokładnego położenia mogił, a wytyczne prawa żydowskiego nie były w ogóle brane pod uwagę. Przy wyborze miejsc posadowienia upamiętnienia kierowano się względami praktycznymi: pomnik miał być widoczny i dostępny dla odwiedzających. Stąd niejednokrotnie te obiekty stają w oddaleniu od miejsca pochówku lub były wręcz wznoszone na grobach. W związku z tym współcześni inicjatorzy renowacji tych już niszczących pomników powinni konsultować z Komisją Rabiniczną zakres i rodzaj prac renowacyjnych.

Agnieszka Nieradko, Fundacja „Zapomniane”